

Sygn. akt: I ACa 24/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Depczyński (spr.)
Sędziowie:	SA Tomasz Szabelski SO del. Joanna Walentkiewicz - Witkowska
Protokolant:	stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. S.**

przeciwko **J. S.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 31 października 2012 r. sygn. akt II C 15/12

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 24/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny w sprawie z powództwa T. S. przeciwko J. S. o ochronę dóbr osobistych oddalił powództwo.

/wyrok. k. 227/.

Najważniejsze ustalenia faktyczne w sprawie przedstawiały się następująco:

Przed Sądem Rejonowym w Płocku od 2009 r. toczą się trzy sprawy: III Nsm 500/19, III Nsm 671/09, III Nsm 169/11 z udziałem powoda M. S., ojca małoletniego M., dotyczące: egzekucji kontaktów ojca z synem, ustalonych

prawomocnym postanowieniem sądu rodzinnego, zmiany ustalenia miejsca pobytu dziecka oraz władzy rodzicielskiej, a także od 2010 r. sprawa o ustalenie kontaktów dziadków ojczystych T. i A. S. z małoletnim wnukiem.

We wszystkich wymienionych sprawach Sąd Rejonowy w Płocku dopuścił dowód z opinii Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno Konsultacyjnego w Ł.. Objęte tezą dowodową czynności diagnostyczne we wszystkich sprawach jednocześnie podjął w dniu 1 marca 2011 r. zespół (...) w Ł. złożony z trzech osób, w tym psychologa J. S..

W wydanych opiniach znajdują się min. następujące stwierdzenia:

w opinii pisemnej w sprawie III Nsm 500/09:

1. na str. 5 w odniesieniu do M. S.(...)

2. na str. 6 w odniesieniu do M. S.: (...)

3. na str. 7 w odniesieniu do M. S.(...)

(...)

3. na str. 8 w odniesieniu do M. S.(...)

4. na str. 15: w odniesieniu do M. S.(...)

(...)

5. na str. 16: (...)

1) na str. 5 -jak wyżej w punkcie 1.,

2) na str. 7 -jak wyżej w punkcie 2.,

3) na str. 7 i 8 -jak wyżej w punkcie 3.,

4) na str. 8 i 9-jak wyżej w punkcie 4.,

5) na str. 17 -jak wyżej w punkcie 5;

na str. 2:(...)

na str. 5 w odniesieniu do wypowiedzi małoletniego: (...)

na str. 8: (...)

Na rozprawach w dniu 17 sierpnia 2011 r. w sprawach III Nsm 500/09 oraz 671/09, autorzy cytowanych wyżej opinii, udzielili ustnych opinii uzupełniających. Zasadnicza część ustnej opinii była artykułowana przez J. S., który przedstawił się jako autor opinii w części dotyczącej rodziców i ich predyspozycji wychowawczych.

W ustnych opiniach uzupełniających pozwany podtrzymał swoje opinie pisemne. Wyjaśnił nadto, że przytoczony w opinii pisemnej artykuł w języku angielskim jedynie wyjaśnia definicję intruzyjności. Potwierdził ocenę powoda jako intruzyjnego stwierdzając, że wystarczy do tego analiza pism procesowych oraz kilkugodzinny kontakt w czasie badań.

Na rozprawie w dniu 17 sierpnia 2011 r. w sprawie III Nsm 500/09, odnośnie intruzyjności biegły stwierdził: (...). Biegły podał, że przykładów na to, iż pan S. ignoruje przeżycia i potrzeby M. jest wiele, wskazał jako przykład przebieg kontaktu M. S. z synem, gdy nie chciał on wyjść z ojcem na basen. Miało to dramatyczny przebieg, ponieważ M. trzymał się kurczowo kanapy, a ojciec próbował zmusić go do wyjścia.

Na rozprawie w dniu 2 września 2011 r. w sprawie III Nsm 169/10 pozwany stwierdził m.in.: (...)Następnie: (...)

Biegły wyjaśnił również, że podtrzymuje opinię z modyfikacją tych wniosków. (...)

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu. Zdaniem Sądu I instancji podniesione przez powódkę okoliczności dotyczą przede wszystkim prawidłowości sporządzenia opinii i jej merytorycznej zawartości. Analiza treści wydanych przez pozwanego opinii pisemnych oraz ustnych uzupełniających nie wskazuje na to, aby pozwany w jakikolwiek sposób przekroczył swoje uprawnienia, a w konsekwencji by doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki. Opinia bowiem dotyczy oceny osoby powódki wyłącznie z punktu widzenia biegłego psychologa.

Powyższy wyrok w drodze apelacji zaskarżyła powódka. Skarżąca sformułowała następujące zarzuty dotyczące obrazy prawa procesowego i materialnego:

1. naruszenie art. 23 kc, art. 24 kc, art. 6 kc poprzez częściowo błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że:

- pozwany działał w sposób standardowy i nie można mu przypisać żadnego działania powodującego bezprawne naruszenie dóbr osobistych powódki, oraz że to na powódce ciążył ciężar dowodu, któremu nie podolała, pomimo istnienia domniemania bezprawności,
- nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, ponieważ zarzuty dotyczące rzetelności opinii, jej nieprawdziwości, niesprawiedliwości, braku oparcia jej na faktach, stronniczości przy jej wydawaniu, można podnosić tylko w toku postępowania sądowego, w którym opinia była wydawana, zaś kwestionowanie jej w toku sprawy o naruszenie dóbr osobistych jest bezprzedmiotowe, oraz dlatego, że przyjęcie tezy, że jest to sytuacja, która narusza dobra osobiste, oznaczałoby de facto niemożność opiniowania psychologicznego dla potrzeb sądu,
- użycie przez pozwanego określeń przytoczonych w pozwie nie jest obraźliwe i nie narusza dóbr osobistych,
- niezastosowanie obiektywnego kryterium przy ocenie, czy zachowanie pozwanego stanowiło naruszenie dóbr osobistych powódki, lecz uznanie, że pojęcia funkcjonujące w psychologii nie mogą naruszać dóbr osobistych,

2. mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę poprzez uznanie:

- że opinie i rachunek RODK zostały przez sąd przyjęte i że nic nie wskazuje na to, by sąd rejonowy podzielał stanowisko powódki odnośnie braku obiektywizmu, nierzetelności czy stronniczości „powoda” (powinno być w uzasadnieniu: „pozwanego”) – w sytuacji gdy w rzeczywistości w sprawie z wniosku powódki i jej męża w przedmiocie kontaktów z wnukiem nie zapadło jeszcze żadne, nawet nieprawomocne postanowienie w sprawie (postępowanie jest długotrwałe ze względu na ostatecznie skuteczne wyłączenie całego sądu właściwego dla rozpoznania sprawy na skutek wniosku powódki i wyznaczenie innego sądu, obecnie kwestionowane z kolei przez uczestniczkę postępowania), zaś sprawa o egzekucję kontaktów syna powódki z dzieckiem została zakończona bez merytorycznego orzeczenia – na skutek umorzenia postępowania po ponadrocznym zawieszeniu na wniosek stron), samo zaś techniczne „przyjęcie” rachunku nie oznacza bynajmniej zgody sądu na treść opinii. Orzeczenia dotyczące ostatecznego wyłączenia sędziego prowadzącego owe sprawy (w tym jedyną sprawę zakończoną),

złożone jako dowody i pominięte przez niniejszy sąd, świadczą o tym, że konstatacja sądu co do oceny sytuacji przez sąd rodzinny jest zupełnie nieuprawniona i dowolna,

- że w opiniach pozwanego do opisu pewnych właściwości podmiotowych powódki i jej syna, jak również procesów i prawidłowości psychologicznych odnoszących się do ich postępowania, użyte zostały pojęcia funkcjonujące w psychologii oraz że pojęcia te mają pewne znaczenia konotacyjne i każdy człowiek może im przypisywać określoną wartość emotywną – nie wiadomo, o jakie pojęcia sądowi chodzi ani które to pojęcia rzekomo funkcjonują w psychologii itd. Można się jedynie domyślać, że sądowi chodzi o pojęcie intruzyjności, jak w sprawie II C 1607/11 tutejszego sądu, rozpoznawanej w tym samym składzie, z powództwa syna powódki, M. S., przeciwko temu samemu pozwanemu, gdzie sąd twierdził, że pojęcie intruzyjności funkcjonuje w psychologii, a treść artykułu (z którego dowód sąd oddalił w obu sprawach) pozwoli rzekomo zrozumieć czytającemu istotę problemu,
- uznanie za zgodne z prawdą wszystkich wypowiedzi pozwanego zacytowanych w uzasadnieniu wyroku bez skonfrontowania ich treści z materiałem dowodowym, na który powoływał się pozwany i którymi usprawiedliwiał swoje postępowanie,
- określenie syna powódki jako intruzyjnego lub inwazyjnego w stosunku do swojego dziecka nie mogło naruszyć żadnego z dóbr osobistych powódki jako matki.
- opinia dotyczy oceny osoby powódki wyłącznie z punktu widzenia psychologa i pozwany nie zawarł w opinii żadnych własnych treści odnoszących się do osoby powódki,
- pozwany działał w sposób standardowy (nie wiadomo czy zgodny z obowiązującymi, ustalonymi standardami i normami prawnymi – co przecież nie zostało zbadane, a sąd pominął zarzuty i wnioski dowodowe powoda w tym zakresie – czy sąd użył tego słowa w znaczeniu „rutynowo”, co nie jest żadnym usprawiedliwieniem dla pozwanego w kontekście wyłączenia bezprawności działania) i w granicach prawa – skoro nie wydał opinii jako biegły sądowy, a (Rodzinne Ośrodki Diagnostyczno – Konsultacyjne, w ramach działalności jednego z nich działał pozwany) nie mają prawa wydawać orzeczeń, opinii i diagnoz w sprawach nie objętych ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich,

oraz poprzez:

- brak ustaleń, co do braku kompetencji pozwanego do wypowiedzania się w zakresie wyłącznych kompetencji lekarza psychiatry, tj. na temat stanu psychicznego powoda i rzekomych anormalnych relacji z matką,
- brak ustaleń w przedmiocie nieprzeprowadzenia przez pozwanego badania z udziałem powódki w ramach czynności przy wydawaniu opinii, a także rzekomych jej „wytworów” w postaci pism, na których treść i formę powoływał się pozwany,

3. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 155 § 2 kpc, art. 217 § 1 kpc, 227 kpc, art. 233 § 1 kpc, art. 234 kpc oraz 328 § 2 kpc mający wpływ na wynik postępowania poprzez uznanie, że:

- dowody zgłoszone przez powódkę, a oddalone lub pominięte przez sąd, nie mają dla sprawy istotnego znaczenia, bez wyjaśnienia w uzasadnieniu motywów takiego dowolnego uznania sądu,

- związany z tym brak rozważenia całokształtu materiału dowodowego, dowolną ocenę dopuszczonych dowodów lub brak ich oceny,
- brak jakiegokolwiek oceny zeznań stron, a przede wszystkim (...),
- przytoczenie w części uzasadnienia przeznaczony na ustalenia faktyczne wypowiedzi pozwanego, bez wskazania, dlaczego sąd dał im wiarę i dlaczego je uznał za istotne dla rozstrzygnięcia,
- uznanie za istotne i wiarygodne dokonanych przez pozwanego w opinii ustaleń i ocen w zakresie dotyczącym rzekomych cech i zachowań syna powódki i wniosków w zakresie „relacji dziadków z wnukami”, w sytuacji jednoczesnego uznania, że tylko sąd rodzinny może oceniać opinię pozwanego,
- uznanie, że złożone wydruki komputerowe z przedmiotowym artykułem nie mogą stanowić dowodu, gdyż nie są dokumentem i nie zostały przetłumaczone przez tłumacza przysięgłego, podczas gdy powinny zostać przez sąd zaliczone do tzw. innych środków dowodowych, dopuszczone i ocenione po zapoznaniu się z ich treścią, zaś dokonanie tłumaczenia przez tłumacza przysięgłego byłoby niezbędne, jako dowód na okoliczność rzeczywistej jego treści tylko w przypadku kwestionowania przez pozwanego zgodności jego treści w języku polskim w stosunku do oryginału,
- niezawarcie w uzasadnieniu wyroku niezbędnych jego elementów: ustalenia wszystkich faktów, które sąd uznał za udowodnione i wyjaśnienia okoliczności, na podstawie, których uznał pewne fakty, a pominął inne, tj., dlaczego z dołączonych do pozwu dokumentów z akt innych spraw wybrał te a nie inne cytaty (oprócz wskazanych przez powódkę w pozwie jako naruszających jej dobra osobiste), a pominął wiele innych, dlaczego ostatecznie nie odniósł się do tychże cytatów w części opisowej uzasadnienia i nie wyjaśnił ich znaczenia dla rozpoznania sprawy, oraz jakie to fakty uznał sąd za nieudowodnione przez powódkę na podstawie art. 6 i 232 kpc, na które to przepisy powołał się sąd in fine uzasadnienia,
- brak w uzasadnieniu jakiegokolwiek oceny zeznań świadka,
- brak w uzasadnieniu oceny niektórych zarzutów powódki, na których opierała swoje żądanie: tj. bezprawności wydawania opinii przez RODK i działającego w jego ramach pozwanego, nie wpisanego na listę biegłych sądowych ani nie występującego w tym charakterze przez sądem orzekającym, ponadto określenia relacji między powódką a synem jako anormalnych i specyficznych oraz bezkrytyczne przyjęcie, że chodziło o pojęcie „anormalny” w wyniku błędu pisarskiego w protokole, bez dokonania ustalenia ewentualnej różnicy w znaczeniach słów „anormalny” i „anomalny” (brak różnicy znaczeniowej), a także kwestionowania przez pozwanego motywów powódki, które biegły przedstawił jako warunkujące toczenie przez nią postępowania sądowego o kontakty z wnukiem i zdrowia psychicznego jej i jej syna.

W konkluzji, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości ze względu na nierozpoznanie przez sąd I instancji istoty sprawy i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi oraz pozostawienie mu do rozstrzygnięcia kwestii kosztów procesu.

Apelująca w piśmie z 7 marca 2013 r. wniósł o dopuszczenie dowodów z następujących dokumentów:

1. postanowienia z dnia 5.11.2012 r. w sprawie III Nsm 213/12 o umorzeniu postępowania,
2. postanowienia z dnia 19.02.2013 r. w sprawie III Nsm 79/12 o umorzeniu postępowania,
3. wniosku w sprawie III Nsm 79/12 z dnia 30.01.2013 r. wraz z dowodem nadania,
4. pismo Ministerstwa Sprawiedliwości Departamentu Prawa Karnego z dnia 7.11.2012 r. , załączone do pisma Biura Prokuratora Generalnego z dnia 22.01.2013 r.

5. pismo Zastępcy Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 14.02.2013 r. do Ministra Sprawiedliwości

na okoliczność błędu w założeniu (ustaleniu faktycznym) przyjętym przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dotyczącego rzekomego dokonania przez sąd rodzinny w ww. sprawach sądowych merytorycznej oceny przedmiotowej opinii pozwanego i rozstrzygnięcia na jej podstawie, 4) i 5) na okoliczność zasadności zarzutu bezprawności działania pozwanego w ramach RODK w sprawach rodzinnych.

Skarżąca wskazała, że dowody te nie mogły zostać przedłożone na etapie postępowania przed sądem I instancji, gdyż w dacie orzekania nie istniały.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W sprawie o ochronę dóbr osobistych, Sąd powinien w pierwszym rzędzie ustalić, czy do ich naruszenia doszło. Dopiero w razie pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, jest uprawniony oceniać czy działanie pozwanego naruszcziela było bezprawne (tak SN w wyroku 12 lipca 2002 roku, VCKN 1095/00, LEX nr 74494).

Powódka poczuła się dotknięta niektórymi ze sformułowań wydanej opinii pisemnej i ustnej dotyczącymi jej, jej syna oraz stosunków pomiędzy nią a synem. Wnioski tych opinii zostały szczegółowo przedstawione w stanie faktycznym sprawy, dlatego celowym jest przytoczenie jedynie ich najistotniejszych fragmentów.

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

Dowód z opinii Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego, jest rodzajem dowodu z biegłych. Stosownie do § 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 sierpnia 2001 r. (Dz. U. z 2001 r. Nr 97, poz. 1063) w sprawie organizacji i zakresu działania Rodzinnych Ośrodków Diagnostyczno-Konsultacyjnych do zadań RODK należy między innymi: przeprowadzanie badań psychologicznych, pedagogicznych lub lekarskich oraz wydawanie na ich podstawie opinii na zlecenie sądu lub prokuratora. Pracownicy RODK pełnią funkcję biegłych, a przede wszystkim realizują cele o charakterze diagnostycznym i opiniodawczym. W praktyce dowód ten dopuszcza się w trudnych, problemowych sprawach rodzinnych, w których występują małoletnie dzieci. Dobry poziom wydawanych przez RODK opinii jest wynikiem pracy dwóch biegłych psychiatry i psychologa.

Subiektywne odczucia powódki w związku z wydaną opinią, pozostają w naturalnej kolizji z możliwością opisanie cech osobowościowych w opinii biegłego na potrzeby postępowania dowodowego. Opis cech syna powódki oraz jej relacji z synem dokonany przez pozwanego na potrzeby opinii nie został w żaden sposób upubliczniony, przez co mógłby negatywnie wpłynąć na odbiór ich osób w środowisku lokalnym.

Formułowane przez biegłego wypowiedzi nie wykraczają poza opis cech charakteru opiniowanych, nie zawierają elementów powszechnie odbieranych jako obraźliwe, a jedynie pojęcia z zakresu psychologii. Uznanie, że biegły nie może dokonywać opisu negatywnych cech osobowości badanego prowadziłoby do uznania wydanej opinii za nieprzydatną dla celów dowodowych, a taki skutek dotyczyłby każdej opinii. Przytoczenie w ocenie biegłego dostrzeżonych problemów w relacjach rodzinnych może wpłynąć na ujemne przeżycia psychiczne opiniowanego, co stanowi naturalne ryzyko każdego badania psychologicznego. Formułowanie przez biegłego ocen jest limitowane przez przepisy określające odpowiedzialność karną za niesławienie czy zniewagę. Biegły nie jest zwolniony od odpowiedzialności karnej w tym zakresie. Działanie pozwanego, wbrew twierdzeniom skarżącej, nie wykraczało poza dopuszczalne standardy opiniowania.

Na aprobatę zasługują rozważania Sądu pierwszej instancji, że w sprawie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki. Przy formułowaniu takiej oceny, decydujące znaczenie miało ustalenie czy zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogło obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2004 r., sygn. akt V CK 69/04, opubl. lex nr 197661). Dlatego też argumenty przedstawione w apelacji dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 23 i 24 k.c. nie zostały uwzględnione.

Niespełnienie tej podstawowej przesłanki w procesie o ochronę dóbr osobistych spowodowało bezprzedmiotowość dalszych rozważań czy w sprawie doszło do uchylenia domniemania bezprawności działania pozwanego.

Sąd Okręgowy dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bez przekroczenia granic wyznaczonych treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji w sposób wszechstronny, bezstronny i zgodny z zasadą swobodnej oceny dowodów dokonał analizy zgromadzonego materiału dowodowego. Wbrew zarzutom apelacji wyjaśniono motywy oddalenia zgłoszonych wniosków dowodowych, a powołaną argumentację Sąd odwoławczy podziela.

Celnym był podniesiony przez skarżącą zarzut obrazy art. 328 § 2 kpc poprzez zaniechanie dokonania oceny wiarygodności zeznań świadka M. S.. Stosownie do treści art. 328 § 2 kpc sąd obowiązany jest wyjaśnić przyczyny, dla których innym dowodom odmówił wiary. Uzasadnienie Sądu w tym zakresie nie było pełne. Spozstrzeżone uchybienie nie wpłynęło jednak na prawidłowość wydanego rozstrzygnięcia.

Dowód z zeznań świadka na okoliczność faktów świadczących o naruszeniu dóbr osobistych powódki nie był przydatny dla sądu do dokonania obiektywnej oceny czy doszło do naruszenia dóbr osobistych T. S.. Świadek powinien zeznawać co do faktów, a nie je oceniać. Podstawowymi dowodami, do których trafnie odniósł się sąd I instancji były wydane przez pozwanego opinie pisemne i ustne. Dodatkowo na brak wiarygodności dowodu z zeznań M. S. wpływa okoliczność, że świadek wystąpił z pozwem przeciwko J. S. o ochronę dóbr osobistych, a podstawa faktyczna żądań w sprawie jest zbieżna.

Sąd Apelacyjny pominął zgłoszone w uzupełnieniu apelacji wnioski dowodowe w postaci postanowienia z dnia 5.11.2012 r. w sprawie III Nsm 213/12 o umorzeniu postępowania, postanowienia z dnia 19.02.2013 r. w sprawie III Nsm 79/12 o umorzeniu postępowania, wniosku w sprawie III Nsm 79/12 z dnia 30.01.2013 r. wraz z dowodem nadania, pismo Ministerstwa Sprawiedliwości Departamentu Prawa Karnego z dnia 7.11.2012 r., załączone do pisma Biura Prokuratora Generalnego z dnia 22.01.2013 roku, pismo Zastępcy Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 14.02.2013 r. do Ministra Sprawiedliwości. Powoływane w nich okoliczności nie miały istotnego znaczenia dla wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe, apelacja powódki jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.